

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 września 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi :

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda P. P. kwotę 35.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 1.129,65 złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 20 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie ;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.685,24 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu ;
4. nakazał ściągnięcie z zasądzonego roszczenia od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 590,17 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych
5. nakazał ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 3.098,41 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych .

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł o następujące ustalenia faktyczne :

W dniu 7 sierpnia 2013 roku na skrzyżowaniu al. (...) z ul. (...) doszło do zdarzenia drogowego , w wyniku którego powód P. P. doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy . Sprawcą zdarzenia , uznanym za winnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym , okazał się A. P. . Powód po zdarzeniu został przewieziony do szpitala , gdzie stwierdzono u niego uraz głowy. Powód wyszedł ze szpitala jeszcze tego samego dnia z tym , że w godzinach wieczornych jego stan zdrowia pogorszył się , wystąpiły nudności , wymioty , zawroty głowy . Powód podjął leczenie w prywatnym gabinecie lekarza neurologa , gdzie rozpoznano u niego stan po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu, zespół nerwicy lękowej pourazowej , zespół bólowy korzeniowy odcinka szyjnego kręgosłupa . W dniu 15 października 2013 roku powód otrzymał skierowanie do okulisty w związku ze zgłaszanymi zaburzeniami widzenia . Nerwica pourazowa i zespół bólowy korzenny stanowią długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 % za każdy uraz – czyli łącznie 10 % .

Z okulistycznego punktu widzenia u powoda na skutek wypadku pojawiło się dwojenie kierunkowe , przy skrajnym spojrzeniu w lewo , będące wynikiem upośledzenia jednego z sześciu mięśni gałki ocznej , co stanowi 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu . Nie stwierdzono zmian pourazowych dna oka .

P. P. ma 30 lat , jest menagerem . Do dnia dzisiejszego powód odczuwa skutki wypadku , boli go głowa , ma zaburzenia snu i koncentracji uwagi. Każdy błysk światła powoduje u niego zawroty głowy , nie może przebywać w pomieszczeniach z pulsującym światłem .

Tak poczynione ustalenia faktyczne skutkowały zasądzeniem tytułem zadośćuczynienia kwoty 35.000 złotych zgodnie z żądaniem pozwu , które to żądanie było zgłoszone przez stronę powodową dwukrotnie . W pozwie powód żądał kwoty zadośćuczynienia w wysokości 9.600 złotych , natomiast w piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2018 roku kwota zadośćuczynienia została podniesiona do 35.000 złotych . Przy swoim rozstrzygnięciu w zakresie zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę 15 % trwały uszczerbek na zdrowiu , nasilenie cierpień , trwałe następstwa wypadku , młody wiek powoda .

Z tytułu odszkodowania Sąd I instancji zasądził kwotę 1.129,65 złotych , na którą składają się koszty leczenia powoda udowodnione przez niego w opinii biegłego , tj. 50 zł miesięcznych kosztów wykupionych leków przez pierwsze 12 miesięcy i 30 złotych miesięcznie przez kolejne 17 miesięcy oraz kwota 19,65 zł wynikająca z faktury złożonej przez powoda . Żądanie w zakresie odszkodowania zgłoszone w pozwie wynosiło 2.000 złotych .

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 100 kpc dokonując jego rozliczenia według wyniku procesu .

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana w zakresie punktu 1, 3 i 5 wyroku . W zakresie punktu 1 apelujący zaskarżył zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia kwotą przenoszącą wysokość 9.600 złotych , tj co do kwoty 25.400 złotych . W konsekwencji przedmiotu zaskarżenia apelujący zaskarżył rozstrzygnięcie w zakresie zasądzonych w punkcie 3 kosztów procesu na rzecz powoda oraz rozstrzygnięcie w zakresie punktu 5 .

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego tj. :

1. art. 132 § 1<sup>1</sup> w związku z art. 193 § 2<sup>1</sup> kpc poprzez niezastosowanie i w konsekwencji uznanie , skuteczności rozszerzenia powództwa dokonanego w piśmie procesowym , którego odpis został doręczony przez pełnomocnika powoda bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego , podczas gdy aby dokonać zmiany powództwa , pismo z rozszerzeniem powództwa należy doręczyć przeciwnej stronie za pośrednictwem sądu
2. art. 132 § 1 kpc poprzez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie , że pismo rozszerzające powództwo doręczone jest bezpośrednio stronie przeciwnej , w przypadku gdy pismo takie winno zostać doręczone drugiej stronie za pośrednictwem sądu , w konsekwencji czego Sąd I instancji błędnie uznał , że doszło do skutecznego rozszerzenia powództwa ;
3. art. 321 kpc poprzez orzeczenie przez Sąd I instancji ponad żądanie tj. ponad kwotę 9.600 złotych , której powód domagał się w pozwie tytułem zadośćuczynienia , albowiem pismo powoda z dnia 8 lutego 2018 roku nie wywołało skutków w postaci rozszerzenia powództwa .

Wobec zarzutów wskazanych w apelacji strona pozwana wniosła o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1 poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 9.600 zł tytułem zadośćuczynienia bez zmiany kwoty odszkodowania i z odsetkami ustawowymi jak w żądaniu pozwu ;
2. zmianę wyroku w zakresie punktu 3 poprzez rozstrzygnięcie o kosztach postępowania , w tym kosztach zastępstwa procesowego przed sądem I instancji oraz w punkcie 5 uwzględniając merytoryczne rozstrzygnięcie .
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania drugoinstancyjnego , w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

### **Sąd Okręgowy zważył , co następuje :**

Apelacja jest uzasadniona i skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia oraz kosztów procesu .

Wywód apelacji sprowadza się do sposobu rozszerzenia żądania pozwu poprzez złożenie przez stronę powodową pisma z dnia 8 lutego 2018 roku , w którym doszło do rozszerzenia powództwa w zakresie żądanej kwoty zadośćuczynienia z 9.600 zł do 35.000 złotych oraz w zakresie odszkodowania z 2.000 złotych do 7.845,53 złotych . Pismo zostało złożone do Sądu w jednym egzemplarzu i załączone przez Sąd do akt sprawy , bez przesyłania stronie pozwanej ( pismo i zarządzenie k 321 ) . Wprawdzie strona pozwana w swoim piśmie z dnia 5 marca 2018 roku ustosunkowała się do żądań rozszerzonego powództwa , tym niemniej nigdy pismo rozszerzające powództwo nie została doręczona stronie przeciwnej przez Sąd . Słuszny jest więc zarzut apelacji o naruszeniu prawa procesowego , a przede wszystkim zarzut wyjścia w orzeczeniu sądu poza żądanie pozwu . Sąd I instancji niesłusznie bowiem uznał , że doszło w sprawie do skutecznego rozszerzenia powództwa w piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2018 roku , którego odpis został doręczony bezpośrednio przez pełnomocnika powoda pełnomocnikowi strony pozwanej na podstawie art. 132 § 1 kpc .

Przepis art. 193 § 3 kpc wymaga zgłoszenia zmiany powództwa na rozprawie w obecności pozwanego , a w razie jego nieobecności doręczenia mu pisma procesowego zawierającego zmianę w celu zabezpieczenia interesów pozwanego i umożliwienia mu podjęcia obrony w zakresie zmienionego powództwa .

Kwestia skutecznego doręczenia pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa było przedmiotem dwóch uchwał Sądu Najwyższego tj z dnia 21 stycznia 2015 roku w sprawie III CZP 95/15 oraz uchwały siedmiu sędziów Sądu najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 roku w sprawie III CZP 31/18 . W uchwale tej Sąd najwyższy wskazał , że za poglądem , że odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 kpc przemawiają argumenty natury funkcjonalnej ( praktycznej ) i aksjologicznej. Niezależnie od zasady ciągłości postępowania – pismo zawierające rozszerzenie powództwa pełni rolę pozwu w zakresie rozszerzonego żądania . W przypadku doręczeń bezpośrednich – bez kontroli formalnej dokonywanej przez sąd ex ante – pozwany , w wyniku otrzymania tego pisma , w trosce o własny interes byłby zmuszony do podjęcia obrony przed rozszerzonym powództwem , chociażby ostatecznie sąd mógłby uznać ex post , że do skutecznego rozszerzenia powództwa nie doszło . Należy podzielić pogląd wyrażony w uchwale z dnia 21 stycznia 2015 roku w sprawie III CZP 95/15 , że bezpośrednim doręczeniem pism procesowych obejmujących rozszerzenie powództwa sprzeciwia się obowiązek kontroli przez sąd dopuszczalności rozszerzenia powództwa . Przepis art. 193 § 3 in fine kpc powinien chronić pozwanego przed koniecznością podjęcia obrony , jeżeli pismo nie spełnia wymagań pozwu , co jest możliwe tylko wtedy , gdy takiej kontroli dokona sąd przed doręczeniem pozwanemu pisma powoda zawierającego zmianę powództwa . W orzecnictwie i nauce prawa akcentuje się także to , że przy bardzo liberalnym sposobie dokumentowania bezpośrednich doręczeń pism procesowych , przewidzianych w art. 132 § 1 kpc ( brak wymogu uzyskania potwierdzenia odbioru przesyłki poleconej ) strona powodowa oraz sąd nie mają informacji , czy i kiedy pismo procesowe zawierające zmianę powództwa zostało doręczone zawodowemu pełnomocnikowi pozwanego . Tym czasem od daty doręczania pisma zależą nie tylko przewidziane w art. 192 kpc skutki zawisłości sprawy w zakresie rozszerzonego powództwa , ale także ewentualne skutki materialnoprawne .

Powyższe argumenty szczegółowo wykazane w obydwu uchwałach Sądu Najwyższego , skutkowały przyjęciem , że to sąd I instancji winien dokonać doręczenia pisma pełnomocnika powoda rozszerzającego powództwo . Doręczenie bezpośrednie dokonane przez pełnomocnika powoda pełnomocnikowi strony pozwanej nie mogło wywołać skutków określonych w art. 192 kpc .

Wobec bezskuteczności rozszerzenia powództwa przez powoda w tej sytuacji należało uznać , że doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego , a co za tym przyjąć , że doszło do orzeczenia przez Sąd I instancji ponad żądanie pozwu . Orzeczenie o roszczeniu , które było objęte żądaniem , ale zgłoszonym w innym rozmiarze , stanowi naruszenie zakazu ustanowionego w art. 321 § 1 kpc , który odnosi się zarówno do samego żądania , jak i jego podstawy faktycznej . Przewidziane w art. 321 § 1 kpc związanie sądu żądaniem , poza wyjątkami przewidzianymi w ustawie , ma charakter bezwzględny .

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc uznał apelację strony pozwanej za uzasadnioną .

Zmiana wyroku dokonana orzeczeniem Sądu Okręgowego spowodowała również korektę zaskarżonego orzeczenia w zakresie kosztów postępowania przed sądem I instancji i zastosowania art. 100 zd. 2 kpc . Wobec zmiany orzeczenia poprzez zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 9.600 złotych a więc zgodnie z żądaniem pozwu oraz odszkodowania w wysokości 1. 129,65 złotych ( żądana kwota to 2.000 złotych ) należało przyjąć , że pozwany uległ w przeważającej części , a co za tym idzie powinien ponieść w całości koszty procesu , włącznie z obowiązkiem ich zwrotu stronie przeciwnej . Zasądzenie całych kosztów poniesionych przez stronę powodową spowodowałyby obciążenie pozwanego wyższymi kosztami , niż wynika to z zasądzenia przez Sąd I instancji . Z tego też powodu i mając na względzie treść art. 384 kpc , sąd pozostawił zasądzoną kwotę 1.685,24 złotych, oddalając żądania zawarte w apelacji co do zmiany punktu 3 wyroku.

Zmianie natomiast uległy punkty 4 i 5 wyroku , w których Sąd I instancji orzekł o zwrocie nieuiszczonych kosztów procesu . Przyjmując , że powód wygrał sprawę w całości należało uchylić punkt 4 wyroku , w którym było orzeczone

obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty 590,17 złotych . Natomiast obniżeniu podlegała kwota orzeczona w punkcie 5 wyroku co do zwrotu przez pozwanego kosztów procesu poniesionych przez Skarb Państwa . Na orzeczoną kwotę 2.125,58 składa się 580 złotych opłaty sądowej , od uiszczenia której powód był zwolniony oraz 1.545,58 złotych wynagrodzenia biegłych , które było wydatkowane tymczasowo przez Skarb państwa – Sąd rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi .

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc . Na zasądzona kwotę 3.070 złotych składa się zwrot opłaty sądowej od apelacji w wysokości 1.270 złotych oraz kwota 1.800 złotych wynagrodzenia radcy prawnego na podstawie § 10 pkt 1 ppkt 1 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz U .2015 poz. 1804 ze zm )